

Sygn. akt I ACa 679/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2022 roku

**Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący: sędzia Jacek Malinowski**

**Protokolant: Izabela Lach**

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2022 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. G. i P. G.**

przeciwko (...) **SA w W.**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 13 maja 2021 roku, sygn. akt I C 118/20

**1. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz powodów E. G. i P. G. kwotę 74.296,84 (siedemdziesiąt cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt cztery grosze) za jednoczesnym zaofiarowaniem przez powodów zwrotu pozwanemu otrzymanej kwoty 193 000,03 zł (sto dziewięćdziesiąt trzy tysiące złotych trzy grosze) i oddala powództwo w zakresie kwoty 803,16 zł**

**2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.**

Jacek Malinowski

**Sygn. akt I ACa 679/21**

## UZASADNIENIE

Powodowie P. G. i E. G., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wnieśli o ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawarta w dniu 27 marca 2008 r. z (...) Bankiem S.A. (obecnie (...) S.A.) jest nieważna oraz o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na ich rzecz kwoty 75.100 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości na koszt powodów.

**Wyrokiem z dnia 13 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku ustalił, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) z dnia 27 marca 2008 r. zawarta pomiędzy powodami, a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S. A. z siedzibą w W.) jest nieważna (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 75.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (pkt II), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III), zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 6.934 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 5.434 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (pkt IV) i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Białymstoku) kwotę 4.813,42 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt V).**

Orzeczenie to oparto o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

Powodowie, P. G. i E. G., dnia 27 marca 2008 r. zawarli z (...) Bankiem Spółką Akcyjną umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF.

Zgodnie z § 1 umowy, Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 193.000 zł waloryzowanego do CHF na 360 miesięcy od dnia 27 marca 2008 r. do dnia 27 marca 2038 r., na zakup lokalu mieszkalnego nr (...) i miejsca postojowego nr (...) położonych przy ul. (...) w B.. W § 1 ust. 3A zaznaczono, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 29 lutego 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 88.886,84 CHF, przy czym wskazano, że kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku, gdyż wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie.

W § 3 postanowiono, że prawnym zabezpieczeniem kredytu będzie hipoteka kaucyjna do kwoty 289.500 zł, ustanowiona na ww. nieruchomości oraz przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką na kwotę nie niższą niż 193.050 zł.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 3,79% i została ustalona jako stawka bazowa LIBOR 3M wynosząca 2,79%, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 1%. Bank miał co miesiąc dokonywać porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokonywać zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej LIBOR 3M o co najmniej 0,10 punktu procentowego (§ 9 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 i był integralną częścią umowy. Miał on być sporządzony w CHF i doręczony kredytobiorcom listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50 (§ 10 ust. 5 umowy). W § 11B umowy stwierdzono, że kredytobiorca zleca i upoważnia (...) do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku (...), a niniejsze zlecenie było nieodwołalne i miało wygasnąć po całkowitym rozliczeniu kredytu. Kredytobiorcy zobowiązali się także zapewnić na rachunku określonym w umowie, w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek.

W § 29 umowy zawarto oświadczenie kredytobiorców, wedle którego zostali oni dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują, a nadto, że są świadomi iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Sąd Okręgowy wskazał, że z przesłuchania powodów wynika jednoznacznie, iż nie otrzymali oni żadnych dokumentów do zapoznania się z ich treścią przed zawarciem umowy, nie negocjowali zapisów umowy, a także, że nie były im przedstawiane symulacje możliwości zmian kursu franka szwajcarskiego. Powodowie przyznali również, iż nie do końca rozumieli znaczenie słowa „indeksacja”, byli przekonani, że produkt im zaoferowany jest standardowym kredytem i że zdawali sobie sprawę z ryzyka, jakie wiązało się ze zmianą kursu CHF, jednak w niewielkim zakresie.

Zeznania świadków Sąd ocenił jako wiarygodne, przy czym uznał, że nie wnoszą one nic istotnego do sprawy.

Mając to wszystko na względzie Sąd Okręgowy wywiódł, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Stwierdził, że powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy (art. 189 k.p.c.), z uwagi na fakt niepewności stanu prawnego, który powoduje potrzebę uzyskania ochrony prawnej. Podkreślił, że ustalające orzeczenie sądu znosi wątpliwości stron odnośnie ich wzajemnych relacji i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia Banku wynikające z umowy. Orzeczenie ustalające nieważność stanowiłoby również podstawę do wykreślenia hipotek ustanowionych na rzecz Banku.

Według Sądu umowa stron, stanowiąca umowę kredytu w walucie polskiej, z uwagi na jej konstrukcję nie narusza wymogów z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Zawarte w tej umowie klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne) nie pozostają też w sprzeczności z przepisami Prawa bankowego. Sąd Okręgowy stwierdził jednak, że postanowienia § 1 ust. 3A i § 10 przedmiotowej umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c.). Podkreślił, że powodowie posiadają status konsumentów (art. 22<sup>(1)</sup> k.c.), przy czym nie mieli oni wpływu na kształt postanowień umownych, dotyczących klauzul waloryzacyjnych. Klauzule te nie zostały także z powodami indywidualnie uzgodnione, gdyż zawarta przez strony umowa była wzorem umowy przygotowanym i stosowanym przez pozwanego. Uwadze Sądu nie uszło także, że powodowie nie mieli żadnego wpływu na kształtowanie kursu waluty CHF, według której miały być rozliczane raty kredytu, skoro w pierwotnej wersji umowa stron nie precyzowała nawet zasad przeliczania złotych na franki szwajcarskie, a jedynie odsyłała do obowiązującej w banku Tabeli Kursów Walut Obcych. Bank przyznał sobie zatem prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF i wysokości całej wierzytelności.

Zdaniem Sądu Okręgowego, sporne klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenia stron i zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Sąd zauważył, że postanowienia te zostały rozrzucone w oddzielnych jednostkach redakcyjnych umowy. Odsyłały one nadto do nieokreślonych w umowie wielkości, tj. kursów z tabel kursów walut obowiązujących w pozwanym Banku. Umowa nie określała podstaw, aby je ustalić. Jednocześnie Sąd ten uznał, że kredytobiorcy nie zostali w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowani o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji. Oświadczenia składane na etapie zawierania umowy ograniczały się bowiem do ogólnikowych stwierdzeń, że kredytobiorca jest świadomy ryzyka kursowego, że ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, a także że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu. Również z zeznań powodów wynika, że Bank takich informacji im nie udzielał. W efekcie Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że omawiane klauzule pozostawały w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy powodów. Naruszały także zasadę równorzędności stron umowy.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd przyjął, że niniejsze niedozwolone postanowienia umowne były bezskuteczne. Nie mogły zostać przy tym zastąpione innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. Dlatego też Sąd Okręgowy wywiódł, że umowa stron, po usunięciu z niej postanowień dotyczących indeksacji, nie mogłaby zostać utrzymana w mocy, jako że klauzula indeksacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu. Usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron – podobnie jak postanowienia określającego niektóre z essentialia negotii – musi oznaczać brak konsensu co do zawarcia umowy w ogóle. Umowę tę Sąd Okręgowy uznał więc za nieważną. W konsekwencji stwierdził, że strony winny sobie wzajemnie zwrócić otrzymane świadczenia nienależne (art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Pozwany winien więc zwrócić powodom pobraną od nich kwotę 75.100 zł. Odsetki od niniejszej kwoty Sąd zasądził od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zapadło na podstawie art. 98 k.p.c.

**Apelację od tego wyroku złożył pozwany, który zaskarżył go w części, tj. co do pkt I, II, IV oraz V i zarzucił Sądowi Okręgowemu:**

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1) art. 321 § 1 k.p.c. oraz art. 193 § 2<sup>1</sup> i 3 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w sprawie doszło do skutecznej zmiany żądania pozwu poprzez jego rozszerzenie, podczas gdy pismo zawierające modyfikację powództwa nigdy nie zostało doręczone pozwanemu, w konsekwencji czego Sąd orzekł o żądaniu (konkretnie: roszczeniu o ustalenie, że umowa jest nieważna), które nie zostało objęte treścią pozwu,

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej oceny dowodów i wyciągnięcie na tej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków, w szczególności poprzez:

- bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia umowne nie były indywidualnie negocjowane z powodami, pomimo że jest to niezgodne z treścią dokumentów przedłożonych przez strony; Sąd pominął także, że powodom sprawdzono tzw. zdolność kredytową do zaciągnięcia kredytu złotowego, więc możliwe było zawarcie umowy kredytu złotowego bez spornych postanowień; powodowie we wniosku kredytowym zaznaczyli walutę CHF, a także zaproponowali 28. dzień każdego miesiąca jako dzień przeliczenia wysokości raty z CHF na PLN, co zostało uwzględnione w § 1 ust. 6 umowy; strony indywidualnie uzgodniły treść harmonogramu spłat, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu wyrażona w walucie CHF - rzeczywisty wpływ powodów wyrażał się w szczególności w wyborze dnia uruchomienia kredytu,

- bezkrytyczne przyznanie przymiotu wiarygodności zeznaniom powodów, w szczególności w zakresie braku możliwości negocjowania poszczególnych postanowień umowy, pomimo że byli oni zainteresowani pozytywnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy, a nadto stwierdzenie takie jest niezgodne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami świadka H. P.; jest też sprzeczne z treścią samych zeznań powoda („Na spotkaniu próbowałem negocjować co do marży. Jeden z pkt był uzgadniany”; „Negocjacje przed zawarciem umowy były ustne w banku. Próbowałem negocjować marżę”),

- bezpodstawne przyjęcie, że powodowie nie otrzymali żadnych dokumentów celem zapoznania się z ich treścią przed zawarciem umowy, podczas gdy kredytobiorca w toku przesłuchania jednoznacznie wskazał, że otrzymał - dzień przed rozpoczęciem negocjacji warunków umowy - wzorec umowy stosowany przez Bank,

- bezpodstawne przyjęcie, że kredytobiorcy nie do końca rozumieli znaczenie słowa „indeksacja”, podczas gdy powodowie w toku przesłuchania w ogóle nie wskazywali na powyższe, a wręcz przeciwnie – jednoznacznie utrzymywali, że „umowa była przygotowana i omawiana”,

- bezpodstawne przyjęcie, że powodom nie zostały przedstawione żadne symulacje możliwości zmian kursu franka szwajcarskiego, podczas gdy odmienne wnioski wynikają z zeznań świadka H. P.,

- bezpodstawne przyjęcie, że umowa rażąco narusza interesy powodów ze względu na rzekomą arbitralność Banku przy ustalaniu kursów CHF w tabeli kursowej, podczas gdy powodowie w toku przesłuchania jednoznacznie łączyli naruszenie swoich interesów z nagłym wzrostem kursu waluty CHF, a nie z konstrukcją tabeli kursowej stosowanej przez pozwanego,

- zbagatelizowanie istotnych i niekwestionowanych dowodów w postaci umowy, oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecznych oraz zeznań świadka H. P., z których wynika, że: powodowie zostali w należyty sposób poinformowani, że niekorzystna zmiana kursu waluty oraz niekorzystna zmiana stopy procentowej spowoduje wzrost comiesięcznych rat kredytu oraz wzrost całego zadłużenia, które to informacje zostały im przedstawione w postaci symulacji wysokości

rat kredytu; ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby złożone oświadczenia były podpisywane pod presją czasu, tak że powodowie nie mieli możliwości zrozumienia ich treści; niepodpisanie oświadczenia wyrażało przede wszystkim brak akceptacji ryzyka walutowego, immanentnie związanego z zaciąganiem kredytem waloryzowanym, a brak tej akceptacji uniemożliwiał zaciągnięcie kredytu, a w konsekwencji nieuprawnione przyjęcie, że powodowie zdawali sobie sprawę z ryzyka jedynie w niewielkim zakresie,

- zbagatelizowanie istotnych i niekwestionowanych dowodów w postaci ekspertyzy „Tabela kursowa (...) - metodyka oraz analiza porównawcza”, zeznań świadka H. P. oraz pisma okólnego z dnia 1 kwietnia 2009 r., z których wynika, że Bank nie ma możliwości arbitralnego czy jednostronnego ustalania kursów, a zasady wyznaczania kursu stosowane przez Bank odpowiadają utrwalonej i powszechnej praktyce bankowej, która znalazła ostatecznie odzwierciedlenie w Regulaminie, w treści którego doprecyzowane zostały czynniki, które uwzględniane są przez Bank przy wyznaczaniu kursów walut obcych,

- zbagatelizowanie istotnych i niekwestionowanych dowodów w postaci ekspertyzy „Tabela kursowa (...) - metodyka oraz analiza porównawcza” oraz zeznań świadka H. P., z których jednoznacznie wynika, że nie zaistniała przesłanka braku zgodności z dobrymi obyczajami, a także przesłanka rażącego naruszenia interesu konsumenta,

- zbagatelizowanie istotnych i niekwestionowanych dowodów w postaci pliku Tabela z informacją o kursach CHF z tabel (...) od marca 2000 r. oraz zeznań świadka H. P., z których wynika, że Bank nie mógł ustalać i nie ustalał kursów walut w sposób dowolny,

- zbagatelizowanie istotnego i niekwestionowanego dowodu w postaci opracowania UOKiK pt. Raport dotyczący spreadów, który dowodzi, że poprzez wprowadzenie spornych klauzul interes powodów nie został w ogóle naruszony, a z całą pewnością nie został uszkodzony w sposób rażący,

- zbagatelizowanie istotnych i niekwestionowanych dowodów w postaci plików: Tabela z informacją o kursach CHF z tabel (...) od marca 2000 r. oraz Tabele kursów kupna i sprzedaży NBP za okres 2005-2017, z których wynika, że Bank nie mógł ustalać i nie ustalał kursów walut w sposób dowolny, a kursy stosowane przez pozwanego pozostają w ścisłej korelacji do kursów ustalanych przez Narodowy Bank Polski i nie odbiegają w istotny sposób od innych kursów dostępnych na rynku,

- zbagatelizowanie istotnego i niekwestionowanego dowodu w postaci symulacji roszczenia Banku o zwrot nienależnego świadczenia wyliczonego wedle „Statystyki stóp procentowych NBP”, z którego wynika, że upadek umowy prowadzi do skutków niekorzystnych dla obu stron;

3) naruszenie art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez:

- brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do przyczyn, które legły u podstaw uznania, że postanowienia umowy w zakresie waloryzacji w rażący sposób naruszają interesy powodów,

- brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do szeregu dowodów, okoliczności i argumentów bez podania jakichkolwiek przyczyn takiego stanu rzeczy,

4) naruszenie art. 316 k.p.c. poprzez nie wzięcie pod rozwagę, przy orzekaniu o skutkach rzekomej abuzyjności, treści art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu z dnia orzekania,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, że powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy, podczas gdy powództwo o zapłatę jest konkurencyjne względem powództwa o ustalenie nieważności danej umowy i ma względem niego pierwszeństwo,

2) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG oraz w zw. z art. 56 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia umowy dotyczące waloryzacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne, podczas gdy nie ma podstaw do uznania, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami lub że rażąco naruszyły interes powodów, a Sąd dokonał takiego ustalenia wyłącznie w oparciu o to, że w jego ocenie od momentu zawarcia umowy istniało ryzyko, że Bank będzie nadużywał prawa do ustalania kursu w tabeli kursowej i będzie ustalał ten kurs całkowicie w oderwaniu od realiów rynkowych,

3) art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że wskutek stwierdzenia rzekomej abuzywności spornych postanowień umowy, cała umowa jest bezwzględnie nieważna, podczas gdy przepis ten stanowi, że jeżeli abuzywne postanowienie umowy nie wiąże konsumenta strony są związane umową w pozostałym zakresie,

4) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez przyjęcie, że sporne klauzule nie były negocjowane, podczas gdy powodowie mieli rzeczywisty wpływ na te postanowienia, a jednocześnie nie wykazali, że sporne klauzule nie były z nimi uzgadniane w sytuacji, gdy ciężar dowodu w tym zakresie, z racji przedłożenia przez pozwanego szeregu dowodów na okoliczność przeciwną, spoczywał na powodach;

5) art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie in fine k.c. poprzez uznanie, że kwestionowane postanowienia umowy sformułowane zostały w sposób niejednoznaczny, podczas gdy mechanizm waloryzacji został wytłumaczony prostym i zrozumiałym językiem,

6) art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez błędne przyjęcie, że okoliczność rażącego naruszenia interesów powodów bada się na moment zawarcia umowy, podczas gdy według stanu z chwili zawarcia umowy bada się wyłącznie okoliczność zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami,

7) art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 354 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez przyjęcie, że na skutek ustalenia bezskuteczności postanowień zawierających odniesienie do tabeli kursowej Banku, z umowy wyeliminowany zostaje mechanizm waloryzacji kursem waluty obcej, podczas gdy zgodnym celem i zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem CHF, co oznacza, że pominięcie waloryzacji jest sprzeczne z treścią umowy oraz wolą stron,

8) art. 56 k.c. w zw. z art. 4 i art. 5 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw poprzez pominięcie, że ustawodawca w ww. ustawie określił szczególne sankcje związane z brakiem jednoznacznego wskazania sposobu ustalania kursów walut w umowie, a powodowie od lipca 2009 r. mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej, czyli bez konieczności stosowania tabel kursowych Banku, z którego to uprawnienia skorzystali dopiero w czerwcu 2014 r.,

9) art. 56 k.c. w zw. z art. 354 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez zanegowanie możliwości wykonania zobowiązania w sposób odpowiadający istniejącym zwyczajom, utrwalonej praktyce i zgodnie z wolą stron wyrażoną przy wnioskowaniu o kredyt i przy zawarciu umowy, tj. przez zanegowanie możliwości stosowania kursu rynkowego waluty obcej (ewentualnie zwyczajowego, tj. kursu średniego NBP),

10) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy działanie powodów kwalifikować należy jako nadużycie prawa, polegające na próbie wykorzystania przepisów dotyczących ochrony konsumentów w celu uzyskania nadmiernych korzyści, nieproporcjonalnych względem zarzucanego Bankowi nieprecyzyjnego sformułowania treści umowy,

11) art. 405 k.c. oraz art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że świadczenia spełnione przez powodów tytułem spłaty rat kredytu stanowią w części świadczenie nienależne, podczas gdy:

- powodowie nie sprostali spoczywającemu na nich ciężarowi dowodu i nie wykazali w przekonujący sposób, by postanowienia umowne odsyłające odnośnie przeliczeń kredytu do wewnętrznej tabeli kursów walut były niezgodne

z dobrymi obyczajami i naruszały ich interesy w sposób rażący, a świadczenie powodów nie było świadczeniem nienależnym, gdyż miało inną podstawę prawną, a po stronie Banku nie ziszcza się przesłanka wzbogacenia z racji braku zwrócenia przez powodów otrzymanych od Banku świadczeń,

- świadczenie powodów tytułem spłaty kredytu zostało spełnione na rzecz Banku w części w CHF (ponad kwotę 74.296,84 zł), co oznacza brak możliwości uznania, że doszło do wzbogacenia po stronie Banku na kwotę ustaloną w PLN.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Domagał się także zasądzenia na jego rzecz od powodów zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądami obu instancji.

W odpowiedzi powodowie wnieśli o oddalenie tej apelacji na koszt pozwanego.

Pozwany, w piśmie procesowym z dnia 2 listopada 2022 r., podniósł zarzut zatrzymania kwoty dochodzonej przez powodów z tytułu spornej umowy kredytu do czasu zaoferowania przez nich zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 193.000 zł tytułem wypłaconego powodom kapitału.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.***

Sąd Apelacyjny podzielił poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne. Ustalenia te poparte zostały wnikliwą analizą zebranego w sprawie materiału dowodowego, a jego ocena, wbrew temu co podnosi skarżący, zgodna jest z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Dlatego też, ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjął za własne. Zaaprobował także ocenę tegoż Sądu, wskazującą na abuzywny charakter zapisów § 1 ust. 3A oraz § 10 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawartej w dniu 27 marca 2008 r. przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego.

Wyjaśnienie przyczyn, które legły u podstaw takiej konstatacji poprzedzić jednak należy odniesieniem się do pierwszorzędного zarzutu apelacji skarżącego, tj. zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. oraz art. 193 § 2<sup>1</sup> i 3 k.p.c., motywowanego wyrokowaniem przez Sąd Okręgowy co do przedmiotu nieobjętego żądaniem powodów z uwagi na doręczenie skarżącemu pisma procesowego, zawierającego rozszerzenie powództwa (k. 594) w trybie art. 132 § 1 k.p.c., a nie za pośrednictwem Sądu I instancji na podstawie art. 132 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Sąd Apelacyjny dostrzega, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż pismo zawierające rozszerzenie powództwa nie podlega bezpośredniemu doręczeniu, w oparciu o art. 132 § 1 k.p.c., choćby z uwagi na obowiązek dokonania przez sąd kontroli dopuszczalności rozszerzenia powództwa (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2018 r., III CZP 31/18), zwraca jednak uwagę, że w orzecznictwie tym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2018 r., IV CSK 713/16), a także w piśmiennictwie (por. głosę do ww. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2018 r. autorstwa P. M.) wskazuje się, że orzekając w przedmiocie rozszerzonego powództwa, nawet bez skutecznego doręczenia odpisu pisma zawierającego owe rozszerzenie stronie przeciwnej, sąd nie narusza dyspozycji art. 321 § 1 k.p.c. Granice orzekania wyznacza sądowi pismo, które zostało skutecznie wniesione do sądu. Podnosi się także, że czynność doręczenia, nawet wadliwa, może stać się podstawą dalszych działań sądu oraz uczestników postępowania. Mimo bowiem doręczenia pełnomocnikowi pozwanego, z pominięciem sądu, odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa, strona pozwana uzyskuje możliwość zapoznania się z rzeczoną pismem. Powyższe może natomiast prowadzić do nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie strony pozwanej prawa do obrony (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w sprawie niniejszej nie doszło jednak do ziszczenia się przesłanki nieważności postępowania, ujętej w art. 379 pkt 5 k.p.c. Trzeba bowiem zauważyć, że pozwany Bank miał możliwość

ustosunkowania się do zgłoszonego w przedmiotowym piśmie żądania ustalenia nieważności spornej umowy kredytowej (sygnalizowanego nota bene przez powodów już na rozprawie z dnia 25 czerwca 2020 r., k. 458 oraz w piśmie procesowym, datowanym na 3 lipca 2020 r., k. 459 i nast.), składając pismo procesowe bądź też oświadczenie podczas rozprawy poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku, na której obecny był pełnomocnik procesowy skarżącego, który nie podniósł przy tym zarzutu naruszenia prawa procesowego w trybie art. 162 k.p.c. W konsekwencji, pomimo otrzymania przez stronę pozwaną pisma, obejmującego rozszerzenie powództwa bezpośrednio od pełnomocnika powodów, w realiach niniejszej sprawy, brak było podstaw do przyjęcia za skarżącym, że powodowie nie zgłosili skutecznie żądania ustalenia nieważności zawartej przez nich z poprzednikiem prawnym pozwanego umowy kredytowej. Zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. oraz art. 193 § 21 i 3 k.p.c. nie mógł więc odnieść oczekiwanego przez autora apelacji skutku.

Nieskuteczny okazał się także zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. W judykaturze utarty jest bowiem pogląd, wedle którego zarzut naruszenia powołanej normy prawnej (dawniej art. 328 § 2 k.p.c.) może odnieść skutek tylko w takich wyjątkowych okolicznościach, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Innymi słowy, stwierdzenie naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. poprzedzać winno ustalenie, że treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00).

Takich przymiotów uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przypisać zaś nie sposób, skoro jego treść pozwala na odczytanie sfery motywacyjnej i prześledzenie toku rozumowania Sądu I instancji, który doprowadził do uwzględnienia powództwa.

Nie ma także racji apelujący, gdy twierdzi, że Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, iż po stronie powodów istnieje interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Przypomnieć należy, że interes prawny, unormowany w art. 189 k.p.c., istnieje wówczas, gdy występuje stan niepewności co do istnienia prawa lub stosunku prawnego, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia owej niepewności i zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 lutego 2006 r., II CK 395/05, z dnia 15 października 2002 r., II CKN 833/00, z dnia 30 listopada 2005 r., III CK 277/05, z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 163/07, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 769/00 czy też z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11). Przy czym, w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych aktualnie zasadniczo nie budzi wątpliwości, że wyrok ustalający nieważność umowy kredytowej, powiązanej z walutą franka szwajcarskiego, nie tylko usuwa niepewność prawną co do związania stron ważnym i skutecznym węzłem prawnym, ale i samoistnie przesądza o treści obowiązków kredytobiorcy względem kredytodawcy, wywodzonych z umowy kredytu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 80/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., V ACa 127/21; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 lutego 2022 r., I ACa 808/21; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 czerwca 2019 r., VI ACa 29/19 czy też wyrok tut. Sądu Apelacyjnego z dnia 27 stycznia 2022 r., I ACa 122/21).

Nie można także zapominać, że stosunek łączący strony zawiera w sobie wiele elementów, skoro dotyczy długoterminowej umowy kredytowej z zabezpieczeniami, o jakich mowa w § 3 umowy stron. Przy pomocy wyroku zapadłego w sprawie o zapłatę nie można natomiast wykazywać upadku zabezpieczenia w postaci hipoteki i także w tej kwestii, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przejawia się interes prawny powodów.

Zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. ocenić więc należało jako chybiony.

Podobnie, jak i pozostałe zarzuty apelacji pozwanego, w tym te, traktujące o tym, że będące przedmiotem oceny w niniejszej sprawie zapisy przeliczeniowe, zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Sytuacja taka, zgodnie z wypracowanym stanowiskiem judykatury, miałyby bowiem miejsce wówczas, gdyby powodowie mieli rzeczywisty, realny wpływ na ukształtowanie postanowień umownych, co stanowiłoby wynik porozumienia stron, względnie – świadomej zgody konsumentów w zakresie ich zastosowania, poprzedzonej negocjacjami (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK



285/16). W sprawie niniejszej jest zaś w zasadzie niespornym, że przy zawieraniu wspomnianej umowy kredytowej z powodami, kredytujący Bank posłużył się przygotowanym z wyprzedzeniem egzemplarzem umowy, opartym na wzorcu umownym. Z kolei nic nie wskazuje na to, aby rzeczzone zapisy umowne (a nie zapis dotyczący wysokości marży Banku; por. zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.), stanowiły efekt negocjacji powodów z Bankiem, którego to (nie zaś powodów; por. zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.) obciążał ciężar dowodu w tym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). Z ciężaru tego pozwany nie mógł się jednak skutecznie wywiązać stwierdzeniem, że powodowie dokonali wyboru kredytu powiązanego z walutą szwajcarską, a także wskazali dzień, w którym następować miała spłata poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych (por. str. 17 apelacji). Oczywistym jest bowiem, że pozostawienie kredytobiorcom wyboru jednego z kilku dostępnych w danym Banku wariantów kredytu czy też dnia spłaty jego rat nie oznacza jeszcze, że mieli oni realny wpływ na treść postanowień, zawartych w umowie kredytowej. Jak bowiem wyjaśniono w literaturze, przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego względu okoliczność, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie należy bowiem uznawać te tylko klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Chodzi zatem o postanowienia negocjowane rzeczywiście, a nie w sposób fingowany bądź o klauzule włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez konsumenta. Trzeba zatem badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. W efekcie, dla skutecznego wykazania faktu indywidualnego uzgodnienia klauzuli z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem”. Za realny wpływ konsumenta na treść umowy nie uważa się również postanowień zawierających propozycje wariantowe, które są przedstawiane konsumentowi tylko do jego wyboru. Także uzupełnienie przez samego adherenta tzw. pustych miejsc na formularzu umowy nie przesądza o charakterze takich klauzul, tj. nie wyklucza możliwości uznania ich za postanowienia jednostronnie narzucone przez proferenta (por. Prawo zobowiązań – część ogólna, wyd. 3, 2020 pod red. K. Osajdy, dostęp Legalis).

Nie sposób także podzielić zapatrywania pozwanego co do tego, że sporne zapisy umowne nie mogły zostać uznane za abuzywne, jako że wykorzystywane przez Bank, w trakcie wykonywania przedmiotowej umowy kredytowej kursy walut, odpowiadały kursom rynkowym. Uwadze skarżącego zdaje się bowiem umykać, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w gruncie rzeczy bez znaczenia pozostawało to czy pozwany, wykonując stosunek zobowiązaniowy, wykorzystywał kursy nieuchybające warunkom rynkowym. Istotnym było bowiem, że żadne z postanowień analizowanej umowy kredytowej nie precyzuje sposobu, w jaki Bank ustalał wyznaczane przez siebie kursy wymiany waluty franka szwajcarskiego i na jakich konkretnych kryteriach się przy tym opierał. Zwraca bowiem uwagę, że zapisy umowy stron, wprowadzające mechanizm indeksacji (tj. § 1 ust. 3A i § 10 ust. 5) odsyłają w tym względzie jedynie do bliżej niesprecyzowanej, ustalonej samodzielnie przez Bank, „tabeli kursowej (...) Banku S.A”, nie określając przy tym sposobu ustalania kursów w tej tabeli. Co więcej, w umowie stron próżno szukać odesłania do jakichkolwiek innych, formalnych i jednocześnie obiektywnych wskaźników, które pozwoliłyby powodowi na zweryfikowanie stosowanych przez Bank kursów. Zakwestionowane przez powodów (bezsprawnie posiadających status konsumentów; art. 22<sup>1</sup> k.c.) postanowienia, pomimo swej językowej poprawności, pozbawiały ich więc możliwości poznania skonkretyzowanych i obiektywnych wskaźników, w oparciu o które miało być wyliczane ich świadczenie. Jak natomiast wielokrotnie wskazywał to Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako: TSUE) w swym orzecznictwie, warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. orzeczenie z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13). W orzeczeniu z dnia 20 września 2018 r., wydanym w sprawie C- 51/17, TSUE stwierdził natomiast, że „Artykuł 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom

informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych” (por. również wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r., w sprawie C-212/20, pkt 42).

Podzielając w pełni powyższe poglądy zauważyć trzeba, że z ujawnionych w sprawie danych nie wynika, aby zawarcie przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego, objętej niniejszym sporem umowy kredytowej, poprzedzone miało zostać właściwym przedstawieniem kredytobiorcom konstrukcji kredytu indeksowanego walutą obcą oraz ryzyka, wiążącego się z uzyskaniem takiego finansowania. Z akt niniejszej sprawy nie wynika bowiem chociażby, aby pracownicy kredytującego Banku pouczyli powodów o niestabilności waluty polskiej w stosunku do waluty szwajcarskiej czy też o możliwości znacznych wahań tej ostatniej waluty. Z całą pewnością nie dowodzi tego zdawkowy zapis § 29 umowy stron w którym znalazło się oświadczenie o zapoznaniu powodów z kryteriami zmiany stóp procentowych, z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej oraz o świadomości ryzyka kursowego, związanego z zawarciem takiej umowy i jego konsekwencjach, wynikających z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych (k. 20), ani też podpisanie przez powodów „oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecznych” o zbliżonej treści (k. 166-167). Trzeba bowiem zauważyć, że oświadczenia te mają charakter blankietowy, a ich treść pozostaje w opozycji do zeznań powoda P. G., który podał, że pracownik Banku, przed podpisaniem umowy kredytu, nie wyjaśnił powodom sposobu działania mechanizmu przeliczeniowego, stosowanego przez Bank (por. protokół rozprawy z dnia 25 czerwca 2020 r. i z dnia 29 kwietnia 2021 r.). Sąd Apelacyjny nie znalazł przy tym podstaw, aby zeznaniom tym odmówić waloru wiarygodności, zwłaszcza jeśli zważyć, że są one logiczne i jasne, a pozwany nie zaoferował dowodów, które wiarygodność tę mogłyby podważyć. Podnieść bowiem trzeba, że tak akcentowany przez pozwanego świadek H. P. nie uczestniczył w procesie zawierania umowy kredytowej z powodami (por. pisemne zeznania świadka, k. 502-508). W tej sytuacji oczywistym jest, że jego zeznania nie mogły stanowić podstawy do czynienia wiążących ustaleń na tym polu, co też niewadliwie zidentyfikował Sąd Okręgowy.

Słusznie Sąd ten przyjął także, że zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, wbrew temu co wskazuje pozwany, nie mogły mieć złożone do akt dokumenty w postaci ekspertyzy „Tabela kursowa (...) - metodyka oraz analiza porównawcza”, pisma okólnego z dnia 1 kwietnia 2009 r. czy też opracowania UOKiK pt. „Raport dotyczący spreadów”, przy pomocy których skarżący zmierzał do wykazania rodzaju stosowanych przez Bank kursów, ich rynkowego charakteru a także mechanizmów determinujących te kursy. Trzeba bowiem podkreślić, że kwestie te wpisują się w sferę wykonywania umowy, która jest obojętna z perspektywy oceny zapisów umownych pod kątem abuzywności, gdyż ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy przeprowadza w odniesieniu do chwili zawarcia umowy, a nie na datę późniejszą (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają więc znaczenia dla oceny abuzywności ujętych w niej postanowień (por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r., II CSKP 40/22). A skoro tak wątpliwości budzić nie może, że również wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), nie mogło stać na przeszkodzie w stwierdzeniu abuzywności, objętych niniejszym sporem zapisów umownych. Tym bardziej, że ustawa ta stworzyła jedynie podstawę do modyfikacji postanowień umowy kredytowej odnośnie sposobu waloryzacji niespłaconych rat na przyszłość (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r., II CSKP 40/22). Nie przywróciła ona natomiast mocy prawnej umowom kredytu, które od początku były bezskuteczne z uwagi na wprowadzenie do nich abuzywnych zapisów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 grudnia 2021 r., I ACA 606/21).

Gdy zważyć na to wszystko nie sposób więc zakwestionować oceny Sądu Okręgowego, iż ww. postanowienia umowy stron (bezsposornie odnoszące się do świadczeń głównych; por. również wyroki TSUE: z dnia 10 czerwca 2021 r., C 609/19, pkt 33; z dnia 3 października 2019 r., C 260/18, pkt 44 i z dnia 14 marca 2019 r., C 118/17, pkt 48 i 52) winny być kwalifikowane jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c. Postanowienia

te sformułowane zostały bowiem w sposób niejednoznaczny, a nadto kształtowały stosunek zobowiązaniowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy słabszej strony kontraktu (konsumentów). W orzecznictwie naruszenie dobrych obyczajów jest definiowane jako brak poszanowania praw kontrahenta, które przejawia się m.in. w działaniu nierzetelnym, nieuczciwym i sprzecznym z akceptowanymi standardami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Występuje, gdy podmiot silniejszy, działając w sposób sprawiedliwy i słuszny, nie mógłby się racjonalnie spodziewać, że kontrahent przyjąłby postanowienie umowne w drodze negocjacji indywidualnych (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17; wyroki TSUE: z dnia 14 marca 2013 r., C 415/11 pkt 69, z dnia 26 stycznia 2017 r., C 421/14 pkt 60 i postanowienie TSUE z dnia 14 listopada 2013 r., C 537/12 i C 116/13, pkt 66). Do rażącego naruszenia interesu dochodzi natomiast w przypadku nierzetelnego traktowania konsumenta i nieusprawiedliwionej, niekorzystnej dysproporcji praw i obowiązków wynikających z kontraktu (por. m.in.: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21 i z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13). Chodzi o sytuacje obiektywnego uszczuplenia praw strony umowy w stosunku do stanu, w którym nie funkcjonowałyby klauzule niezgodne z dobrymi obyczajami (por. ww. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Takie zaś niedozwolone (abuzywne) postanowienia umowne, stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą konsumenta, a zatem nie wywołują one skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 oraz wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17), chyba że konsument następnie udzieli świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na te postanowienia i w ten sposób jednostronnie przywróci im skuteczność (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 oraz wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18).

W realiach niniejszej sprawy o powyższym mowy być nie może, skoro powodowie już w pozwie wskazywali na nieważność spornej umowy kredytowej.

Powodowie nie wyrazili także niezbędnej zgody na zastąpienie omawianych, abuzywnych zapisów umownych, innymi normami. Z najnowszego orzecznictwa TSUE wynika bowiem, że nie ma możliwości zastąpienia nieuczciwych postanowień umownych przepisami krajowymi, w sytuacji gdy konsument nie wyrazi na to zgody i jednocześnie akceptuje skutek w postaci nieważności umowy (por. wyrok TSUE z dnia 8 września 2022 r., w połączonych sprawach od C-80/21 do C-82/21, pkt 74-79).

Trzeba podkreślić, że również we wcześniejszym orzecznictwie TSUE opowiedział się za uwzględnieniem woli konsumenta odnośnie wprowadzenia do umowy przepisu uzupełniającego, w przypadku abuzywności zawartych w takiej umowie klauzul. W sygnalizowanym wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r., zapadłym w sprawie C-260/18, Trybunał wyjaśnił bowiem, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie stoi co prawda na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub przepisem mającym zastosowanie, tym niemniej może mieć to miejsce tylko wtedy, gdy umowa staje się w całości nieważna i tylko za zgodą stron (por. pkt 48; podobnie wyroki TSUE: z dnia 30 kwietnia 2014 r., C#26/13, pkt 80-84 i z dnia 26 marca 2019 r., C#70/17 i C#179/17, pkt 64). W wyroku tym (por. pkt 8-11 i 59-62) TSUE wyraził nadto negatywną ocenę co do możliwości uzupełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, przez rozwiązania oparte na normach ogólnych, odzwierciedlonych w przepisach art. 56 k.c., 65 k.c., a także art. 354 k.c. Zarzuty naruszenia tych przepisów uznać należało więc za nietrafne.

W świetle powyższych uwag niezasadny był także zarzut naruszenia art. 358 § 2 k.c., motywowany (tak jak i zarzut naruszenia art. 316 k.p.c.) wadliwym przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że uznane w sprawie za abuzywne postanowienia, nie mogły zostać zastąpione niniejszym przepisem. Dodać należy, że zastosowanie art. 358 § 2 k.c. w okolicznościach niniejszej sprawy nie było możliwe również z tej przyczyny, że przepis ten traktuje o możliwości określenia kursu waluty obcej, w której zostało wyrażone zobowiązanie, w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, nie zaś o sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na walutę

obcą, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie. Na gruncie spornej w sprawie umowy strony nie spełniały bowiem świadczeń w walucie obcej, skoro zarówno wypłata, jak i spłata kredytu następowały w walucie polskiej, po dokonaniu stosownego przeliczenia z waluty franka szwajcarskiego.

Jeśli zatem, jak już wyjaśniono, postanowienia abuzywne nie obowiązywały, a powstała w wyniku tego luka nie mogła zostać uzupełniona, za Sądem Okręgowym przyjąć należało, że wykonywanie umowy stron nie było możliwe, a to z uwagi na brak koniecznych jej składników z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe. W świetle tego przepisu do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez Bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron zapisów abuzywnych, umowa ta niniejszej definicji ustawowej nie spełni. Zabraknie w niej bowiem mechanizmu, w oparciu o który można byłoby ustalić, wedle wskaźnika umownego w postaci kursu kupna i sprzedaży CHF, kwotę kapitału podlegającego spłacie, a także rozmiar ustalanych na podstawie tej wartości, poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych.

Co też istotne, eliminacja kwestionowanych postanowień oznacza zaniknięcie ryzyka walutowego, będącego podstawowym elementem umowy kredytu waloryzowanego do innej waluty (por. wyroki TSUE z dnia z 14 marca 2019 r., C-118/17 i z dnia 10 czerwca 2021 r., C- 776/19). Powyższe skutkuje z kolei tak daleko idącym przekształceniem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, że uznać ją należy za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Słusznie zatem Sąd Okręgowy, zawartą przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego, umowę kredytową uznał za nieważną (por. również wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22 – pkt 11 uzasadnienia i z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w sprawie brak było bowiem podstaw do przyjęcia, że upadek tej umowy mógłby narazić powodów na szczególnie szkodliwe skutki. Przeciwnie, Sąd Odwoławczy stoi na stanowisku, że pozostawienie tej umowy w mocy byłoby dla powodów wysoce niekorzystne, jako że w takiej sytuacji nadal byłiby oni narażeni na niczym nieograniczone ryzyko kursowe ze strony Banku, o którym ten nie pouczył ich rzetelnie przed zawarciem umowy kredytowej. Trzeba też zauważyć, że TSUE najczęściej utożsamia niekorzystne skutki nieważności stosunku kredytowego z tym, że cała wierzytelność kontraktowa zostaje postawiona w stan wymagalności, a związane z tym skutki finansowe przekraczają możliwości konsumenta (por. wyroki z dnia 3 marca 2020 r., C 125/18, pkt 63 i z dnia 20 stycznia 2021 r., C 269/19, pkt 34). Pozwany nie wykazał natomiast, aby taka sytuacja mogła wystąpić po stronie powodów.

Konsekwencją ustalenia nieważności niniejszej umowy kredytowej było też przyjęcie zasadności żądania zwrotu kwot, jakie powodowie świadczyli w wykonaniu tej umowy, w oparciu o art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Dostrzec bowiem trzeba, że w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., zapadłej w sprawie III CZP 11/20, Sąd Najwyższy podkreślił, że z art. 410 § 2 k.c. wynika, iż świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnego zobowiązania jest świadczeniem nienależnym, a zatem podlega zwrotowi jako korzyść majątkowa, uzyskana bezpodstawnie kosztem świadczącego i to bez potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na której rzecz świadczenie zostało spełnione, ani czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie świadczącego, a uzyskanie tego świadczenia przez odbiorcę – przesłankę jego wzbogacenia. W dniu 7 maja 2021 r. wydana została kolejna uchwała (7) w sprawie o sygn. akt III CZP 6/21, mająca moc zasady prawnej, w której Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził, że właściwą metodą rozliczeń stron, które świadczyły sobie w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, jest teoria dwóch kondykcji, według której każdej ze stron umowy przysługuje odrębne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia, które może być dochodzone niezależnie od roszczenia drugiej strony.

Powodowie mogli więc dochodzić, w oparciu o przywołane wyżej przepisy, pełnej sumy, uiszczonej przez nich na rzecz Banku w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej, jako świadczenia nienależnego. W sprawie niniejszej żądali oni jednak wyłącznie części nienależnie spełnionego przez nich świadczenia w wysokości 75.100 zł. Zważywszy jednak, że niewielka część tego świadczenia (odpowiadająca bowiem kwocie 803,16 zł) spełniona została przez powodów w walucie szwajcarskiej, a nie w walucie polskiej, Sąd Apelacyjny uznał, że na rzecz powodów zasądzona winna zostać kwota 74.296,84 zł (75.100 zł - 803,16 zł). Odnotowania bowiem wymaga – co celnie akcentuje także apelujący – że w sytuacji, gdy przedmiotem wzbogacenia jest waluta obca, zwrot powinien nastąpić w tej właśnie walucie (por. A. Rzetecka-Gil [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el. 2011, art. 405).

Trzeba też zauważyć, że art. 358 § 1 k.c. stanowi, iż jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Na gruncie tego przepisu prawo wyboru waluty przysługuje więc dłużnikowi (w tym przypadkiem Bankowi), a nie wierzycielowi. Temu ostatniemu, w wypadku zwłoki dłużnika, służy natomiast prawo wyboru kursu, po jakim będzie przeliczana wartość waluty obcej w wypadku wyboru przez dłużnika waluty krajowej (por. Komentarz do art. 358 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449<sup>10</sup> pod red. K. Pietrzykowskiego, 2020, dostęp Legalis oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2020 r., I ACa 769/19). Oznacza to zatem, że odnośnie wspomnianych wpłat dokonanych przez powodów na rzecz pozwanego w walucie szwajcarskiej, to skarżącemu, posiadającemu zobowiązanie w walucie obcej, przysługiwał wybór czy świadczyć on będzie w takiej walucie czy też w walucie polskiej. Mając zaś na uwadze, że nie zdecydował się on na zwrot świadczenia w walucie krajowej, zgodzić się należało ze skarżącym, że Sąd Okręgowy nie mógł zasądzić zwrotu wzbogacenia, ponad ww. kwotę 74.296,84 zł, w złotych polskich.

Niesłusznie zarzuca natomiast pozwany, że w sprawie zastosowanie znaleźć winien art. 5 k.c., jako że – w jego opinii – działanie powodów stanowi nadużycie prawa, polegające na próbie wykorzystania przepisów dotyczących ochrony konsumentów w celu uzyskania nadmiernych korzyści, nieproporcjonalnych względem zarzucanego Bankowi nieprecyzyjnego sformułowania treści umowy. Godzi się bowiem zauważyć, że to pozwany, wprowadzając do umowy stron klauzule abuzywne, doprowadził do rażącej nierówności w świadczeniach stron, naruszając przepisy prawa i zasady współżycia społecznego. A skoro tak – zgodnie z przyjętą w orzecznictwie zasadą „czystych rąk” – skarżący nie mógł żądać odmowy udzielenia ochrony sądowej osobom, których prawo zostało naruszone (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 maja 2016 r., I PK 134/15 i z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 632/12 oraz wyroki tut. Sądu Apelacyjnego: z dnia 15 listopada 2013 r., I ACa 503/13, z dnia 5 lutego 2016 r., I ACa 901/15 czy też z dnia 14 grudnia 2017 r., I ACa 447/17). Zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie mógł więc zyskać aprobaty Sądu Apelacyjnego.

Skuteczny okazał się zaś, podniesiony przez pozwanego w piśmie procesowym z dnia 2 listopada 2022 r. (k. 684 i nast.), zarzut zatrzymania kwoty 193.000 zł, wypłaconej powodom z tytułu spornego kredytu (art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.). Zauważyć należy, że najnowsze orzecznictwo przyznaje bankom takie uprawnienie z uwagi na zaklasyfikowanie umowy o kredyt jako umowy wzajemnej (por. przywołane wyżej uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 oraz z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). Pozwany, zastępowany przez pełnomocnika legitymującego się odpowiednim pełnomocnictwem (k. 689), udokumentował przy tym, że złożył powodom skuteczne materialnoprawne oświadczenia, obejmujące ów zarzut (k. 687-688 i 693-694), które zostały doręczone powodom w dniu 31 października 2022 r. (k. k. 691v i k. 697v). Powodowie nie kwestionowali też wysokości dokonanych przez pozwanego na ich rzecz świadczeń. Dlatego też, Sąd Apelacyjny zastrzegł, że spełnienie przez pozwanego świadczenia uzależnione jest od jednoczesnego zafiarowania przez powodów zwrotu na rzecz pozwanego Banku sumy 193.000 zł.

Uwzględnienie zarzutu zatrzymania nie pozostało także bez wpływu na rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza bowiem opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 204/04 i z dnia 6 lutego 2015 r., II CSK 359/14). Oznacza to więc, że co do zasady, bieg terminu żądanych od pozwanego odsetek winien być zatrzymany z chwilą, gdy zarzut zatrzymania został podniesiony. Zważywszy jednak, że odsetki od zasądzonej na rzecz powodów kwoty zostały przyznane dopiero od dnia uprawomocnienia

się wyroku, a powodowie nie zaskarżyli orzeczenia Sądu I instancji w tym zakresie, uznać należało, że odsetki ustawowe za opóźnienie nie mogły zostać w ogóle naliczone. Ich bieg mógł bowiem rozpocząć się dopiero z datą uprawomocnienia się orzeczenia, a pozwany przed tą datą skutecznie zgłosił zarzut zatrzymania. W tych warunkach, roszczenie odsetkowe nie mogło się wykreować, przez co koniecznym stała się korekta wyroku Sądu Okręgowego i na tym polu.

Zaskarżone orzeczenie wymagało także zmiany w zakresie w jakim Sąd I instancji zasądził dochodzone roszczenie solidarnie na rzecz powodów. Należy przypomnieć, iż zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej (art. 369 k.c.). W obowiązującym ustawodawstwie brak jest bowiem przepisów, które z mocy ustawy kształtowałyby zobowiązanie jako solidarne po stronie wierzycieli. Również w przypadku wspólności majątkowej małżeńskiej ustawodawca nie wprowadził prawnego zastrzeżenia solidarności czynnej małżonków, gdy występują oni w roli wierzycieli. Ze względu na występującą łączną wspólność majątku małżeńskiego nie można, zasądzając świadczenie, rozdzielać go na części przypadające każdemu z małżonków. Poprawną formułą winno zatem być „zasądzenie świadczenia na rzecz powodów”, bez zastosowania konstrukcji zasądzenia solidarnego.

Biorąc to wszystko pod uwagę, Sąd Apelacyjny zmienił więc zaskarżony wyrok w sposób wskazany w punkcie 1 sentencji, o czym orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., oddalając jednocześnie apelację pozwanego w pozostałej, przeważającej części na podstawie art. 385 k.p.c.

Z uwagi zaś na taki rezultat postępowania, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł podstaw do modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach procesu, prowadzonego przed Sądem I instancji.

Konsekwencją powyższego było także obciążenie pozwanego całością kosztów instancji odwoławczej, poniesionych przez powodów, na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., przy uwzględnieniu § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Jacek Malinowski